CZĘŚĆ XXXVI — № 75. ROK 18 — (1847.)

TYGODNIK
PETERSBURSKI.
GAZETA URZĘDOWA
KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Klassycznej, w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego, w Wilnie w xięgarniach Gluecksberga i Zawadzkiego, nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Cena: *Roczna* w Rossyi z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 14½ r. *Półroczna* 7½ r. sr. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni: *Roczna*, 13 rub. sreb. *Półroczna* 6½ rub. sreb. Dla Królestwa Polskiego naznacza się taż sama cena co i w Cesarstwie.

WTOREK, 30 Września. / 12 Października.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

—

Petersburg, *29 Września. / 11 Października.*

PODRÓŻ CESARSKA.

N. Cesarz Jmć przy odbytej 16 b. m. o godzinie 10 rano linijowej musztrze wojsk 5 Korpusu piechoty z 5 lekką dywizyą jazdy, raczył znaleźć je we wzorowym pod wszelkiemi względami porządku i szykowności.

17-go, o 11 rano, J. C. Mość oglądał Narwski pułk strzelców, znajdował się na strzelaniu do celu zbornego pułku pieszego 5 Korpusu, złożonego z kompanij wybranych po jednej z każdego pułku przez samego N. Pana.— Następnie odbyta była w obecności Cesarskiej praktyczna kawaleryjska musztra wszystkich bateryj pieszej i konnej artylleryi, zebranych pod Elisawetgradem. N. Pan, ze szczególném zadowoleniem widział wzorową trafność w strzelaniu do celu i pozostał zupełnie zadowolonym ze znalezionych w innych częściach wojsk porządku i szykowności. Potém przedstawieni byli J. C. Mości junkrowie i podoficerowie z wolno-wstępujących do służby (вольно-опредѣляющійся), przeznaczeni do awansu na oficerów.

18 Września, o godzinie 10 rano, N. Panu powtórnie byli przedstawieni na obejrzenie ciż junkrowie i podoficerowie, potém J. C. Mość raczył odbyć linijową musztrę całej jazdy z jej artylleryą, pozostawszy zupełnie zadowolonym ze znalezionego we wszystkich częściach porządku i szykowności. Po ukończeniu musztry J. C. Mość kazał otrąbić trwogę wojsk 5 korpusu piechoty i raczył znaleźć iż się zebrały szybko i we wzorowym porządku.

O godzinie 5 po południu do stołu Cesarskiego byli wezwani wszyscy naczelnicy części wojsk, w Elisawetgradzie rozłożonych, do dowodzców pułkowych włącznie. Po obiedzie N. Pan raczył oglądać podoficerów, którzy odmówili awansu na oficerów.

19 Września N. Cesarz Jmć odbył z wojskami, zebranemi pod Elisawetgradem manewr w kierunku ku miastu Nowomirgorodowi i raczył je znaleźć w jak najlepszym pod wszelkiemi względami porządku.

Po obiedzie na stacyi Wiska J. C. Mość odjechał w dalszą podróż do miasta Wiunicy, dokąd przybył 20 Września w pożądaném zdrowiu o godzinie wpół do 11 w nocy; po drodze zaś przez miasto Umań, N. Pan raczył oglądać ogrod zwany Carycyn-Sad.»

—

Gazeta urzędowa Królestwa Polskiego zawiera wiadomość, że Jego Cesarska Wysokość Wielki Xiążę Cesarzewicz Następca Rossyjski w nocy na 17 (29) Września przybył szczęśliwie drogą żelazną do Warszawy w powrocie z zagranicy i niezwłocznie puścił się w dalszą podróż traktem do Lublina.

—

Przez Rozkaz dzienny Cesarski w Wydziale służby Cywilnej dany z dnia 11 Września, Kurator honorowy Wileńskiego Szlacheckiego Instytutu i tamecznego Gubernijalnego Gymnazyum, Rzeczywisty Radzca Stanu Szambelan hrabia *Mostowski*, obrany na urząd Prezesa Wileńskiego Filantropicznego Towarzystwa, został na takowym zatwierdzony.

— Przez Reskrypt Cesarski z dnia 13 Sierpnia, dany w Peterhofie, Członek Rady Opiekuńczej Zakładów powszechnej Opieki w Moskwie, Zarządzający Kontrolą tejże, Rzeczywisty Radzca Stanu, Szambelan *Olsufjew*, mianowany kawalerem orderu Św. Stanisława 1 klassy.

— Przez Ukazy Cesarskie do Kapituły orderów, z d. 22 Sierpnia mianowani kawalerami orderu: Św. Anny 2

klassy z koroną, Prezes Mohylewskiej Izby Skarbowej, Rzeczywisty Radzca Stanu *Messing*.—Św. Anny 2 klassy, Dowodzca Wileńskiej Brygady Pogranicznej Celnej straży, Pułkownik *Liniewicz*.

— *Reskrypt* N. Cesarzowej Jmci *do Pani Radczyni Tajnej Sewerin, z domu baronowej Moltke.*

«*Pani Radczynio Tajna Sewerin.* W dowodzie Naszej ku wam życzliwości i względów ku służbie waszego małżonka, przyjęliśmy was, za zgodzeniem się Cesarza Jego-Mości do pocztu dam *mniejszego krzyża orderu św. Męczennicy Katarzyny*, którego znaki przy niniejszém załączamy, w celu ażebyście je na się przywdziali. — Pozostajemy ku wam przychylni.»

Na oryginale własną J. C. M. ręką podpisano:

ALEXANDRA.

W Carskiem Siole,
Sierpnia 30 dnia 1847 roku.

Rozkazy Cesarskie, *ozuajmione Rządzącemu Senatowi.*

Przez P. Zarządzającego Ministerstwem Sprawiedliwości.

«Za porozumieniem się z P. Ministrem Oświecenia, P. Minister Sprawiedliwości wchodził do Komitetu PP. Ministrów z przedstawieniem, we względzie ustanowienia klass Prawoznawstwa Rossyjskiego, przy Gymnazjach niektórych zachodnich i wielkorossyjskich gubernij.

Na Zdanie Komitetu, N. Cesarz Jmć, w d. 2 Września b. r. raczył rozkazać:

1.) Ustanowić takowe klassy na początek, w gubernijach zachodnich: przy Gymnazyach w Wilnie i Mińsku, a w Wielkorossyjskich, przy Gymnazyach w Smoleńsku, Woronežu i Simbirsku.

2.) Przy ustanowieniu tych klass, bez przedłużenia terminu Gymnazjalnego kursu i ograniczywszy naukę Prawa w takich rozmiarach, w jakich przedmiot ten dawany jest obecnie w Gymnazyach Nowgorodzkiém i Pskowskiém, połączyć naukę Prawa z innemi naukami; rozkład godzin pozostawując rozrządzeniu Ministra Oświezenia.

3.) Oddzielnym Nauczycielom tego przedmiotu nadać prawa Starszych Nauczycieli Gymnazyj z wyznaczeniem im po 500 rubli srebrem rocznej płacy.

4.) Takowe pieniądze wydzielić ze znajdujących się w gotowiznie zapasowych summ Ministerstwa Sprawiedliwości i na przyszłość corocznie z tychże summ wypłacać.

5.) Dla każdego z Gymnazyów, przy których ustanawiają się pomienione klassy, udzielić bezpłatnie po jednym exemplarzu Układu Praw.»

Przez P. Ministra Wojny.

«N. Cesarz Jmć, z powodu rozszerzonej choroby cholery, Najwyżej rozkazać raczył: w tych Gubernijach, w których epidemija ta już się okazała i w granicznych z niemi, zaciąg rekrutów, naznaczony od 1 Listopada Manifestem wydanym w dniu 1 Września bieżącego roku, odłożyć do 1 Stycznia przyszłego 1848 roku.

«O takowej Monarszej woli podając do wiadomości Rządzącego Senatu, P. Minister Wojny dodaje, że, według odezwy P. Ministra Spraw Wewnętrznych, cholera epidemiczna obecnie grasuje w gubernijach Połtawskiej, Charkowskiej i Kurskiej i że Naczelnicy tych gubernij i z niemi graniczących: Ekaterynosławskiej, Chersońskiej, Kijowskiej i Czernihowskiej, zostali od niego przez umyślnych feldjegrów uwiadomieni o odłożeniu zaciągu rekrutskiego do 1 Stycznia 1848.

—

Gazety Petersburskie ogłosiły list z Helsingfors (stolica Finlandyi) o okropnym przypadku zdarzonym z niejakim *Magito*, który kilkakrotnie w tém mieście w ciągu tego lata wyprawiał ognie ochotne, a zwykle zajmował się kunsztem kucharskim:

«Afisze zapowiedziały na 10 Września (now. kalend.) ostatni i najwspanialszy fejerwerk, w którym będzie między innem przedstawiona bitwa pod Lutzen. Wilją widowiska P. Magito przygotowywał swoje materyały w jednym z domów uroczyska Tele; pomagali mu w robocie, jego żona i trzej najęci robotnicy. Na nieszczęście, do niektórych sztuk, dla zafarbowania ognia, dodany był wodosolan potażu, który, jak wiadomo, ma własność zapalania się w pewnych okolicznościach sam przez się. Pani Magito pierwsza zauważała, że ładunki zawierające tę substancyą zaczynają dymić; mąż na te słowa pośpieszył do okna ażeby je otworzyć i wyrzucić ładunki do morza, pod samém oknem; lecz okno napęczniałe od wilgoci otworzyć się nie dało. W tejże chwili pokoj napełnił się dymem i płomieniem, to, co powinno było służyć na przeciąg całego widowiska, zapaliło się jednym razem; huk, trzask, wystrzały szybko po sobie następowały; znajdującym się tam osobom pozostawało tylko myśleć o ratunku. W tém mgnieniu, kiedy Magito przekonał się o niepodobieństwie otworzenia okna, w pokoju nie było już nikogo; trzej jego pomocnicy wyszli unosząc omdlałą żonę. Ale Magito nie mógł tego widzieć; kiedy się odwrócił od okna, pokój był napełniony dymem, a kiedy sam wybiegł na podwórze, żona już była odniesiona do pobliskiej altany. Okropna myśl, że została w pokoju, przeraziła męża, Magito rzucił się znowu w to piekło. Przekonawszy się że tam jej niema, miał czas wybiedz jeszcze na powietrze, zanurzyć się w morzu, wyskoczyć ztamtąd i upaść na trawę..... ani odzienia, ani włosów, ani skóry już na nim niebyło. Piękny mężczyzna został nagle przeobrażony w cós okropnego. Przez trzy doby męczył się nieszczęśliwy Magito; lekarze, którzy usiłowali dać mu pomoc mówią że nigdy nie widzieli podobnych cierpień. Ale najdotkliwiej dręczyła go myśl o losie pozostałych żony i dzieci. «Co będzie z niemi,» powtarzał nieustannie. Po męczeńskim zgonie Magito, dobroczynność niewielkiego miasta Helsingfors pośpieszyła zabezpieczyć utrzymanie jego żony i dzieci przynajmniej na rok cały.»

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 4 Października.

«Na zasadzie zawiadomienia Konsulatu Jeneralnego Królewsko Pruskiego z d. 20 Września r. b. № 2333, Kommissja Rządowa Spraw Wewnętrznych podaje do wiadomości powszechnej, że Regencja Poznańska, uznała za rzecz potrzebną wprowadzić w swym Departamencie następujące środki ostrożności, dla zabezpieczenia się od zarazy na bydło, która w kilku miejscach kraju tutejszego, dotychczas przytłumioną być nie mogła, a mianowicie:

1. Nie wolno jest *wcale* wprowadzać do Pruss na granicy Departamentu Poznańskiego, bydła rogatego, owiec, trzody chlewnej, kóz, psów i drobiu, także świeżych skór zwierzęcych, rogów, nietopionego łoju, mięsa, mierzwy i stęchłej paszy, oraz używanych utensyliów stajennych.

2. Surowej wełny, suchej skóry i włosów zwierzęcych (wyjąwszy ad 1) również nie wolno jest wpuszczać, jeżeli nie opatrzone są urzędowém świadectwem, niepochodzenia z miejsc zarazą dotkniętych.

3.) Takim tylko osobom wolno będzie przejeżdżać przez granicę, które nie przebywały w miejscach zarazą dotkniętych, lub też z zarażoném bydłem, sądząc z okoliczności, żadnej styczności nie miały; inne zaś osoby, zatrudnienia których wymagają bliższej styczności z inwentarzem domowym, jako to: handlarze skór i zwierząt, rzeźnicy, garbarze, oprawcy, w takim tylko razie przepuszczeni zostaną, gdy się poddadzą starannemu oczyszczeniu siebie, na granicy, pod dozorem władzy policyjnej.»

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

ANGLIJA. *Londyn, 25 Września.* Na ostatniem zgromadzeniu Dyrektorów Banku Angielskiego uchwalono, że termina upłynione pożyczek udzielonych handlarzom mają być przedłużone do Października. Ta powolność uczyniła najlepsze wrażenie na Giełdzie.

— Stan Irlandyi daje zawsze powod Rządowi do ważnej obawy. Żniwo wprawdzie było nader obfite, obfitsze niż zapamiętają, ale przewyższająca nad inne lata obfitość zboża, niezdolna jest pokryć niedostatku kartofli. Tyfus w Dublinie, który zaczął ustawać w klassach ubogich, zwrócił się teraz ku wyższym klassom i czyni w nich wielkie spustoszenia.

— Sir H. Smith, nowy Wielkorządzca Przylądka Dobrej Nadziei wsiadł 21 Września na okręt dla udania się do miejsca swego przeznaczenia.

— Umarł Vice-admirał eskadry białej, sir Charles Dashwood.

— Pamiętna jest popełniona przed trzema laty w domu bankowym Rogers i komp. kradzież znacznych summ w biletach i gotowiznie. Od tego czasu dom Rogers odzyskał wszystkie skradzione bilety, ale gotowe pieniądze, w ilości 1,200 funtów sterl. nie mogły być wynalezione.

— Ostatnia poczta Indyjska potwierdza wiadomości dawniej ogłoszone o stanie rzeczy w Chinach. Cała ludność w Kantonie i okolicach tudzież na wyspie Hong-Kong jest w największej fermentacyi i nowa wyprawa na Kanton gotuje się; wyspa Tchusan ma być na nowo zajęta. Żwawa utarczka zaszła na morzu w bliskości Borneo między statkiem parowym kompanii Wschodnio-indyjskiej *Nemesis* i jedenastu batami piratskiemi z Sulo. *Nemesis* pojmał z nich pięć, reszta uciekła.

FRANCYA. *Paryż, 27 Września.* Po wyroku Królewskim, którym Marszałek Soult wyniesiony został na godność Marszałka-jeneralnego Francyi, *Monitor urzędowy* dodaje: «Król Jmć, nadając Marsz. Soult tytuł honorowy Marszałka jeneralnego Francyi, uczynił dla niego to, co w roku 1660 uczynioném było dla Marszałka de Turenne, a w 1732 dla Marszałka de Villars. Godna nagroda wielkich zasług i chlubnego ich zawodu.

— Z pewnością twierdzą że wielka pożyczka, która miała być przez Rząd zaciągniona, została odłożona na czas nieograniczony.

— Śledztwo rozpoczęte przeciw pannie de Luzy Desportes ciągnie się nieprzerwanie. Wielu świadków wysłuchał już Sędzia śledczy P. Broussais. Polecenia badawcze dane zostały rozmaitym trybunałom, mianowicie sędziemu śledczemu trybunału Melun, w którego władzokręgu położony jest zamek Praslin. Ta część sprawy odnosi się głównie do ustanowienia położenia i stosunków panny de Luzy w domu xięztwa de Praslin. Dopiero po wyczerpaniu tej części sprawy, ta panna będzie mogła być badaną na nowo.

— Pogłoski o posłaniu nowych wojsk do Algeryi dla wzmocnienia tamecznej armii, w tém się okazały mylnemi, że lubo z pułków rozłożonych w południowych prowincyach nakazano formowanie bataljonów na stopie wojennej, wszakże te będą posłane do Algeryi nie w innym celu, jak na zmianę wojsk, które tam termin swej służby ukończyły; takie są 3 pułk lekkiej i 58 linijowej piechoty, które tam odbyły już 8 lat ciężkiej służby.

— Wiele mówiono o wyjeździe z Paryża P. Granier de Cassagnac, który miał umknąć, jako zamieszany w sprawie o pojedynku P. de Beauvallon z P. Dujarrier. Gazety opozycyi dodawały że Rząd umyślnie dał mu jakieś zlecenie, aby miał tym większą łatwość opuszczenia Paryża. To jest rzeczą pewną, że P. Granier przybył temi dniami do Rzymu, w celu założenia tam dziennika francuzkiego.

— Zawiązało się w Paryżu pod tytułem: *Spółki zgodnych pisarzy*, towarzystwo złożone z nowych pisarzy, a mające ułatwić pierwsze wystąpienie w zawodzie literackim nieznanych talentów.

— Gazeta *Union Monarchique* zawiera list z Wenecyi z d. 15 Września w którym czytamy: «Wiadomo że xiążę

Canino (Lucyan Bonaparte) wysłany ztąd został za mowę na Kongressie Uczonych mianą, w której umieścił wzmiankę o ostatnich wypadkach politycznych we Włoszech. Mówiąc o uczonych xiążę rzekł: «*Tutti questi dotti italiani sono d'e pazzi*» (wszyscy ci uczeni Włoscy są szaleńcy). Jeden ze zgromadzenia wenecyanin odpowiedział mu natychmiast: «*Non tutti, Eccelenza, ma buona parte.*» (Nie wszyscy, Mości Xiążę, ale znaczna część (Buona parte).

— Mowa jest o zebraniu się komitetu więziennego który ma się zgromadzić w Paryżu w przyszłym Lutym i na którym będą rozbierane wszystkie zagadnienia tyczące się systematu więzień.

BELGIJA. *Bruxella.* Niemasz gminy w okolicach Courtrai, gdzieby kartofle nie były dotknięte chorobą, mimo to wydają one zdrową mąkę wybornego gatuuku, jeżeli będą przygotowane następnym sposobem, ogłoszonym w gazecie *Chronique de Courtrai:*

«Należy tylko kartofle utrzeć na tarce, dobrze wymyć utartą massę, przecedzić ją i i wysuszyć, a massa ta w przeciągu dwudziestu czterech godzin zamienia się w delikatną i białą mąkę kartoflową. Narzędzia do tej operacyi na wielką massę nie są kosztowne, wszakże i bez nich można się obejść, każąc trzeć lub nawet nożem krążać kartofle od ręki. Cztéry kilogrammy kartofli dają pół kilogramma mąki, która sprzedaje się po 30 do 40 centimów. Zmieszana ze zwykłą mąką pszenną ulepsza chléb znacznie. Dla czego wszędzie gdzie panuje choroba kartofli, nie mianoby się uciec do tego sposobu?

TURCYA. *Konstantynopol, 16 Września.* Srodki postanowione przez Portę przeciw Grecyi w celu zmuszenia jej Rządu do dania posłowi Mussurus żądanego zadośćuczynienia, zaczynają już być przyprowadzane do skutku. Podług donisień otrzymanych z Andrinopolu, z Rodosta, Smyrny, Dardanellów, władze tureckie po tych miastach zaprzestały wszelkich stosunków urzędowych z tamecznemi konsulami greckiemi. Konsul turecki w Syra P. Robert również zaprzestał swych czynności i przybył do Konstantynopola, inni w Grecyi rezydujący toż samo mieli niezwłocznie uczynić.

— Bieżący tydzień odznaczył się w Konstantynopolu licznemi pożarami, z których jeden, najznaczniejszy, zniszczył 200 domów, w wielkiej części należących do Greków i innych europejczyków.

AMERYKA. Zauważano w ostatnich czasach za pomocą wielkiego teleskopu z Cambridge w Stanach Zjednoczonych Ameryki północnej gwiazdę obłoczkowatą, która niebyła oznaczona dotąd na żadnej karcie niebieskiej. W tymże czasie, 11 i 12 Sierpnia, P. Schweizer, astronom w Moskwie, obserwował toż zjawisko, i upewnił się że mniemana gwiazda jest prawdziwą kometą, całkiem nową, położoną między *alpha* i *theta* konstellacyi Woźnicy.

Telegraf ellektryczny posłużył do oznaczenia ze ścisłą dokładnością różnicy długości geograficznej między New-Yorkiem, Washingtonem i Filadelfią. Trzy zegary w każdém z tych miast zregulowane były według czasu prawdziwego i równie było łatwém porównać je między sobą o 200 lub 250 mil angielskich odległości, jak gdyby się znajdowały w jednym pokoju.

Czas, potrzebny dla kommunikacyi płynu elektrycznego z New-York do Washington i na powrot, to jest na długości 450 mil angielskich (900 wiorst) jest ułamkiem sekundy zbyt drobnym, iżby mógł uczynić rożnicę w rachunku, albowiem gdy szybkość elektryczności jest 77,000 lieues francuzkich na sekundę, przeto ułamek ten wynosi $\frac{1}{510}$ sekundy.

NAJPOŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

LONDYN, *29 Września.* Wczora Królowa prezydowała na Radzie Tajnej w Osborne house. Między innemi postanowieniami uchwalono nakazać modły publiczne na podziękowanie Bogu za obfity urodzaj — Nowe i znaczne bankructwa ogłoszone zostały na Giełdzie.

LIZBONA, *30 Września.* Żadna ważna zmiana nie zaszła w stanie interesów Portugalii; walka wyborowa trwała z wielką między dwoma stronnictwami zaciętością. W ogólności spodziewano się nowego powstania.

PARYŻ, *30 Września.* Xiążę d'Aumale wyjechał 27 b. m. do Algeryi; 2 Października zabierze się na okręt w Tulonie. — Gazety oppozycyjne ostro krytykują mianowanie morsz. Soult Marszałkiem jeneralnym Francyi. Niektóre upatrują w tém przywłaszczenie władzy i dążenie do przywrócenia dawnego stanu rzeczy, zniesionego przez rewolucyą Lipcową. Podług praw i zwyczajów Marszałek Jeneralny we wszystkich zgromadzeniach Dworskich idzie na równi z xiążętami krwi i w razach nadzwyczajnych zwołania Rady Marszałków, jest z prawa jej Prezesem — P. Rothschild odmówił wszelkiego wdania się w rzeczy pożyczki 350 miljonów. Ten *Xiążę Banku*, jak go nazywają puścił się był dość nierozważnie w spekulacye zbożowe i teraz musi całe swe staranie obrócić do wybrnięcia z tych niefortunnych operacyj — Potwierdziła się wiadomość o porażce Abdel-Kadera przez wojska Cesarza Maroku.

MADRYT, *23 Września.* Espartero pisał do Królowej list z oświadczeniem wdzięczności za przywołanie go do kraju i ofiarowaniem wiernych służb swoich. Donoszą że przybył już do Gibraltaru, a na 25 b. m. spodziewany jest w Kadyxie. *(Journ. de S. P. Psz. Poln. R. I.)*

Позволяется печатать. 29 Сентября 1847 года. *Ценсоръ И. Срезневскій.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.